Nowoczesne stanowisko prób w Q-Service Truck

Q-Service Truck Sp. z o.o. posiada jedną z najnowocześniejszych hamowni w Polsce. O zakupie tego urządzenia, jego największych zaletach, a także o przyszłości warsztatu w Czosnowie mówi Adam Fąk, manager serwisu

Jak wyglądały początki działalności waszego serwisu?

W 2013 roku na targach Automechanika we Frankfurcie, podczas spotkania zarządu Inter Cars z przedstawicielami ZF Aftermarket, zapadła decyzja o otwarciu drugiego niezależnego serwisu ZF w Polsce. Dotychczasowy nie pokrywał swoim zakresem działalności wszystkich rodzajów skrzyń biegów, stąd też powołanie do życia Q-Service Truck Sp. z o.o., firmy-córki Inter Cars. W połowie 2014 roku została ona autoryzowanym przedstawicielem koncernu ZF Friedrichshafen AG w zakresie sprzedaży i serwisu manualnych i zautomatyzowanych skrzyń biegów tego producenta.

Jakie pojazdy serwisujecie? Czy należycie do jakiejś sieci?

Należymy do sieci ZF, dzięki czemu dysponujemy praktyczną wiedzą na temat budowy, zasady działania i naprawy skrzyń biegów. Serwis ZF Partner ma oryginalne, najnowocześniejsze wyposażenie narzędziowe, co umożliwia kompleksową naprawę skrzyń biegów. Jest w stanie podołać najcięższym i najbardziej skomplikowanym usterkom. Obecnie serwisujemy pojazdy ciężarowe, docelowo chcielibyśmy uzyskać jednak autoryzację ZF w zakresie napraw skrzyń biegów stosowanych w samochodach osobowych, pojazdach rolniczych, budowlanych oraz w autobusach.

Jakie urządzenia posiadacie obecnie w swoim serwisie?

Wyjątkowość naszego warsztatu polega na tym, że został on zbudowany z myślą o jak najbardziej ergonomicznej i jak najszybszej naprawie każdej przekładni. Posiadamy więc bardzo wiele testerów, którymi możemy posłużyć się przy diagnozie pojazdu. Mamy oczywiście również tester wewnętrzny firmy ZF, który nie jest ogólnodostępny na rynku, oraz narzędzia specjalne do konkretnych przekładni. Wszystkie razem to koszt rzędu kilkuset tysięcy euro, ale dzięki temu, jeśli po diagnostyce pojazdu podejmujemy decyzję o wymontowaniu skrzyni biegów, zawsze wiemy, co będzie wymagało naprawy i czego będziemy musieli użyć. Oczywiście najważniejszym narzędziem, które posiadamy, naszą chlubą i dumą warsztatu – jest hamownia, czyli stanowisko prób i badań, bez którego nie może istnieć żaden serwis ZF.

Jakie konkretne korzyści dla warsztatu daje ta hamownia?

Dzięki niej podnieśliśmy standard napraw na bardzo wysoki poziom. Każdą zdemontowaną przekładnię najpierw montujemy na stanowisku prób, by uzyskać szczegółowe informacje o istniejących usterkach. Diagnozując pojazd, zawsze usuwamy wszystkie możliwe awarie, mające wpływ na pracę przekładni.

Hamownia pozwala również na wewnętrzną kontrolę jakości naszej naprawy, bo po każdej naprawie montujemy skrzynię biegów do urządzenia i sprawdzamy, czy wszystko działa poprawnie. Nie możemy pozwolić sobie na żadne niepotrzebne potknięcia, bo mamy klientów nie tylko z Polski, ale i z całej Europy. Wówczas otrzymujemy jedynie samą skrzynię biegów, więc przed jej odesłaniem do właściciela odległego o kilka tysięcy kilometrów musimy być w 100% pewni, że działa ona poprawnie. Do każdego naprawionego egzemplarza dołączamy zresztą certyfikat i wydruk z hamowni.

Hamownia jest bardzo droga. W jaki sposób została sfinansowana?

Tak, to najdroższe urządzenie w naszym warsztacie, lecz bez niego nie moglibyśmy funkcjonować. Jednym z warunków uzyskania autoryzacji ZF jest bowiem posiadanie hamowni, trzeba więc było zainwestować w jej zakup i montaż. Już podczas tworzenia specyfikacji hamowni wiedzieliśmy, że zamówienie będzie opiewało na kwotę 200-250 tysięcy euro. Nie stać nas było na wyłożenie takich pieniędzy na samym starcie działalności, dlatego postanowiliśmy wyleasingować tę maszynę.

Fot. Inter Cars

Dlaczego wybraliście leasing jako formę finansowania?

Dlaczego leasing? Przede wszystkim jest on zdecydowanie najkorzystniejszą formą inwestowania. Przy niewielkim wkładzie własnym otrzymujemy urządzenie, które od razu pracuje i zarabia na siebie. To idealne rozwiązanie. Pomijam już fakt, że cała rata wliczana jest w koszty i od każdej faktury odliczamy cały VAT. Koszt finansowania jest niewielki, a dodatkowo przez cały okres umowy urządzenie mamy ubezpieczone.

Korzystaliście z leasingu Inter Cars czy szukaliście innej firmy leasingowej?

Przy ofercie leasingowej, jaką posiada Inter Cars, nie było ani potrzeby, ani sensu szukać finansowania we własnym zakresie. Po pierwsze, Inter Cars działa szybko, a nam zależało na czasie, po drugie, negocjuje warunki dla klientów, a jak wiadomo, duży może więcej. Skorzystaliśmy z oferty Inter Cars i jesteśmy z niej bardzo zadowoleni. Zaoszczędziliśmy czas i mogliśmy skupić się na innych kwestiach ważnych dla funkcjonowania warsztatu.

Jak oceniacie obsługę Inter Cars w zakresie leasingu?

Bardzo pozytywnie. Obsługa leasingu jest dla nas bezbolesna i właściwie nieodczuwalna. Jedyne, co leży po naszej stronie, to terminowe płatności. Wszystkie pozostałe kwestie bierze na siebie Inter Cars. Do tej pory nie mieliśmy żadnych zbędnych wizyt, dodatkowych pytań, niepotrzebnych problemów. Wszystko przebiega bardzo sprawnie; zresztą było tak od samego początku.

Minęło już 2,5 roku od tej inwestycji. Jaki wpływ miał leasing na rozwój waszego serwisu?

Wprawdzie w naszym warsztacie jedynym wyleasingowanym urządzeniem jest hamownia, bez niej jednak – jak wspomniałem wcześniej – nie byłoby w ogóle mowy o uruchomieniu serwisu z autoryzacją ZF. Bez leasingu nie moglibyśmy zakupić urządzenia, a bez tego nie istniała możliwość uruchomienia warsztatu. Dla nas było więc to działanie zero-jedynkowe: albo leasing w Inter Cars i zakupu hamowni, albo… nici z autoryzacji.

Fot. Inter Cars

Hamownia w hali warsztatowej Q-Service Truck

Skrzynia biegów ZF AS Tronic podczas testu

Panel sterowania urządzenia testującego

Jakie macie plany na przyszłość? Rozważacie kolejne inwestycje?

Na początku tego roku dostaliśmy zielone światło i list intencyjny od ZF w kierunku rozwoju napraw skrzyń samochodów osobowych. Obecnie jesteśmy na etapie intensywnego szkolenia, a od jesieni chcielibyśmy już ruszyć z naprawami. Oczywiście zamierzamy wykorzystywać posiadaną przez nas hamownię zarówno do skrzyń dużych samochodów, jak i skrzyń automatycznych w samochodach osobowych. Myślimy też o pojazdach budowlanych i rolniczych.

Czy ponownie wybralibyście leasing jako formę inwestowania?

Oczywiście. Zachęca nas do tego historia dotychczasowej współpracy leasingowej. Jeśli mielibyśmy w planach inwestycję za kilkaset tysięcy złotych, to znów najchętniej skorzystalibyśmy z oferty leasingu w Inter Cars. ■